

**Abonament:**  
kwart. w eksped. 450,— mk.  
miesięcznie 150,— marek,  
w agenturach naszych i na  
poczcie mies. 160,— marek,  
z odnośnikiem 160,— mk.,  
kwartalnie 480,— marek.

# Głos Leszczyński

**Ogłoszenia:**  
wiersz petyt. jedno-lamowy  
30,— mk., dla poszukujących  
pracy 20,— mk. Za omyłki  
w ogłoszeniach nadawane  
telefonicznie Wydawnictwo  
nie odpowiada.

Za redakcję odpowiedzialny Leon Trzebiński w Lesznie.  
Nakł. i druk. „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp. zap. z ogrtan. odp.

**Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!**

„Głos Leszcz.” wychodzi codziennie z wyj. niedziel i świąt.  
Redakcja, eksped. i drukarnia przy ul. Wolności 20. Tel. 61.

## My i oni.

Minał już czas zapewnień ze strony niemieckich naszych współobywateli, że ręką w rękę pójdą z nami oni pragnąc dla dobra Rzplitej, przebrzmiały też echa deklaracji o lojalnym zachowaniu się w stosunku do państwowości polskiej. Wszystko to zapomniane, należy już do przeszłości.

Zmiana frontu niemieckiego jakiejś świadkami jesteśmy obecnie tj. ponowne wypowiedzenie walki polskości i przejście do ofensywy sił niemieckich mobilizujących się na całej przestrzeni Państwa Polskiego — a jak to głosi zapowiedź z tego obozu, i nie niemieckiej — staje się faktem przed oczyma naszymi szybko się dokonującym.

Proces ten nie jest niespodzianką dla społeczeństwa wielkopolskiego, śląskiego i pomorskiego, znajdującego aż nadto dobrze cele, metody i środki działania swego najbliższego sąsiada i przeciwnika. W czasie trwania półtorawiekowego ucisku i zmagania się z nim, doświadczyło ono na sobie, czem i jakim jest odwieczny ów „Drang nach Osten”, zawsze gotowy zdruzgotać wszystko, co stanie mu w drodze. A zaporą tą jest Państwo Polskie i naród w nim dbający o obronę swych dóbr najświętszych. Pozbawić go tężyzny osłabić tak, by w walce sobie narzuconej uległ i z powrotem pod haniebne jarzmo się dostał, jest i pozostanie przedmiotem usilnych zabiegów nowego żeru zawsze łaknącej niemieczyny wojującej!

Mniemaniu, iż po przegranej wojnie, zjednoczeniu Polski oraz wobec nowego układu sił politycznych w Europie, Niemcy nie przedstawiają już nicbezpieczeństwa dla pokoju powszechnego, naszego zaś przedwzrostkiem, kłam zadaje nietylko o to co się dzieje na arenie politycznej świata, lecz i to również, co w kraju naszym zauważyć można obecnie — o ile patrzeć się umie...

W czasie gdy w całej już pełni rozwoju grasowała „hakata” na ziemiach polskich pod zaborem pruskim, jak wszędzie, tak i w Niemczech również, słownie odzywały się głosy trzeźwe, przepowiadające niepowodzenie przeciw polskiej polityce gwałtu. Głosy te nie milkły pomimo że wszelkie wysiłki sfer rządzących, zapewnających, że zamierzenie zupełnej zagłady narodu polskiego osiągnięte jednak będzie! Cel ten osiągnięty jednakże być nie może, ponieważ metody „hakaty” już w zarodku swoim niosły związki bankructwa.

Prawo reakcji zastosowanie znalazło i w tym wypadku: im większy był ucisk, im bezwzględniejsze jego przejawy, tym silniejsza wywoływał on opór i się u uciskanych.

Wynik walki, orężem której były prawa wyjątkowe urągające wszelkiej moralności, z drugiej strony w obronie najświętszych praw człowieka, jakimi są obrona ziemi rodzinnej i mowy ojczystej, stały się siły zrodzone z pobudek tak szlachetnych, — wynik walki takiej nie mógł być wاپلیwy. To też na długo jeszcze przed wojną minioną widzieliśmy rezultat tego zmagania się w znacznym wzroście posiadania ziemi w rękach polskich, w zwiększeniu się naszej zamożności, w niezwykłym wreszcie skrzepieniu ducha polskiego w masach ludu polskiego.

Jak słabym okazał się nałot niemieczyny w dzielnicach polskich pod zaborem pruskim, i jak bardzo wszelkiej głębokiej ideowości pozbawiony był ruch przeciwpolski na tych ziemiach, dowodzi, że na skutek oficjalnych przedstawicieli tego kierunku, śladu prawie nie pozostało z ich duchownego i materialnego oddziaływania tam przez lat kilka dziesiątków.

Pozostała jednak, żyje i na nowo pokutować wśród nas zaczyna idea, której służyli tak gorliwie dobrane oplacani bojownicy niemieckości!

Po bankructwie dotychczasowych metod zdobywania terenu przez „hakaty”, a także w obliczu radykalnie pod wpływem nowych rządów w kraju zmienionych stosunków, oczywistym się stało dla rycerzy z pod krzyżackiego sztandaru, że walka z polskością rozpoczęta być musi od samego początku, wprowadzona zaś obecnie w sposób od dawniejszego odmienny.

Lecz żeby zmóc twierdzą, jaką stała się Polska przez Traktat Wersalski, potrzebna jest armia pomocników, a kadrowych tych zabrakło na ziemiach b. zaboru pruskiego. Ustąpić oni byli zniewoleni, gdy osłaniać ich i podtrzymywać nie mogła polityka protekcyjna rządów niemieckich. Ustąpili, gdyż nie wy-

trzymali naporu żywiołu polskiego, miejscowego oraz tego, jaki do kraju sprowadzała powrota fala emigracji. Element ten wyrobiony pod względem gospodarczym w ciężkiej pracy o byt, obsadził wszelkie placówki zarobkowe, gdy obcy ustępowali z nich gromadnie.

Dziś na terenie gdzie niedawno jeszcze odbywała się walka tak zapamiętała z wojującą niemieczyną pozostali nieliczni jej tylko z tej strony wodzowie — wodzowie armji z dziesiątkowanej.

Pokazało się jednak, że tak osamotnionymi niedługo mieli oni pozostać! Powolnie rozkazom z tamtej strony granicy, owi wodzowie — niedobitki, już po nowe sięgają zastępy bojowników dla swej sprawy. Ze po kadry te zwracają się oni do b. Kongresówki, Małopolski i na Śląsk Cieszyński. Nie jest bez znaczenia głośnego. Bo już nie na kresach Państwa Polskiego jedynie, i nie wyłącznie przez żywioł niemiecki napływowy, który nie zdążyli jeszcze zapuścić w kraju naszym korzeni, przeciwko nam działać postanowiono. Organizacje przeciwpolskie powstają na całej przestrzeni Polski, a opierać się na tych samych współobywatelach pochodzenia niemieckiego, którzy od pokoleń mieszkają na ziemiach polskich przejęli język polski a tylko odmienną wyznają religię.

Wśród tej, w stosunku do społeczeństwa polskiego zawsze lojalnej i do ziemi na której się urodziła i przez nią jest żywiona, przywiązanej kategorii ludności, czynią się kłownia, ażeby popchnąć ją w ramiona wrogów polskości.

Niecną robotę tę prowadzi się zupełnie otwarcie, a za teren odnośnej agitacji obrano sobie kościoł ewangelicki w Polsce.

Jak to widać z relacji dzienników oraz z tego, co mówią uczestnicy synodu ustawodawczego tego kościoła, na zebraniu tem jakie się przed kilkoma tygodniami odbyło w Warszawie przy udziale duchownych i świeckich przedstawicieli wszystkich zborów ewang. augsb. w kraju — wyraźnie z pewnych stron zarysowały się tendencje państwowości polskiej wrogie oraz chęć zakłócenia zgody, jaką dotychczas panowała wśród parafian polskiego i niemieckiego języka. Wyznaniu ewangelickiemu w Polsce pragnie się nadać ważniejsze piędno niemieckości, ażeby tem łatwiej zaprzec je można na usługi polityki przeciw polskiej. Mamy jednak nadzieję, że nasi współobywatele pochodzenia niemieckiego, którzy przez szereg pokoleń znosili dobrą i złą zgodnie z nami dolę na polskiej ziemi, nie pójdą na zew głosów które sprowadzić ich pragną z drogi po jakiej szli dotąd. Społeczeństwo polskie ocenić potrafi czyżliwość, jaką się ją darzy; lecz i zareagować w odpowiedni sposób jest zdolne, gdy ostrze przeciwko sobie zwrócone ujrzy...

Również i w innym kierunku pracuje przeciwko nim odradzająca się „hakata”. Ostatnio w poznańskich i pomorskich pismach opublikowany „list otwarty” do niemieckiego konsystorza ewang. w Poznaniu zdjejmując zasłonę zakrywającą usilnie obecnie akcję niemieczenia ludności polsko-ewangelickiej zamieszkującej skrawki Śląska Średni. Masowska Pr. przyznane Polsce. Język polski będący językiem domowym oraz używany stale przy kulcie religijnym tamtego ludu, rugowany jest obecnie z kościołów ewang., w których przetrwał do czasów reformacji, nieuszczuplony w czasach największego ucisku polskiego. Jawny ten gwałt zadawany sumieniem ludzkim dzieje się pod osłoną liberalnych praw zasadniczych Państwa Polskiego. Czyż rząd polski nie ma środków ażeby ukłonić taką samowolę? I w tym wypadku zmusza się lud tak rdzennie polski do powiększenia szeregów zwróconych przeciwko Polsce. Nie może i nie powinno to być tolerowane.

Jak z przytoczonego tu widać znajdujemy się w przededniu nowej walki, jaką na własnej naszej ziemi wypowiedział nam Berlin. Zjawiska tego lekceważyć nie można, dopuścić też nie należy, by w łonie naszym tworzyły się siły nam nieprzyjazne, które ciężko zaważyć mogą na szali, kiedy już nie na pokojowej drodze bronić będziemy zniewoleni tego, co jest dla nas najdroższe!

## Journal de Pologne o reakcji w Gdańsku.

Wstępny artykuł „Journal de Pologne” charakteryzuje Monachjum i Gdańsk jako dwa ośrodki reakcji niemieckiej.

„Co nie jest tak dobrze wiadomo, to to, że druga siedziba monarchizmu, reakcji, wszechniemieckości

powstała na wschodzie w Wolnem Mieście Gdańsku. „Taka akcja monarchistów niemieckich mniej bije w oczy, bo nie kontrolują jej poselstwa, ani komisje wojskowe, ani żaden organ wywiadowczy. Ich propaganda rozwija się tam w pełnym bezpieczeństwie. Są tam wszechwładnymi panami.

„Zupełny przewrót dokonał się w umyśle tych wielkich kupców gdańskich, którzy w roku 1919 zdawali się godzić z przynależnością do obszaru oddzielnego od Rzeszy, bo to pocieszało ich w głuchej niechęci, jaką mieli do państwa traktującego ich gorzej niż ich spółwzodowników z Bremy a przedwzrostkiem z Hamburga, a położenie pośrednika wobec Polski zdawało im się otwierać świetne widoki. Ach, jakże daleko od tego! Wszyscy stali się wściekłymi imperialistami!”

Omówiwszy stanowisko p. Ziehma jako głównego inspiratora Senatu gdańskiego, oraz ostatnie występy jego i Senatu, p. D. powiada dalej:

„Należy zapamiętać z tego wszystkiego, że Gdańsk, rzekomo Wolne Miasto, odłączone od Rzeszy niemieckiej, stał się ogniskiem bardzo żywym spisku niemieckiego przeciw Traktatowi pokojowemu i jednym z ośrodków najczynniejszych przygotowania do odwetu i że jako harec do akcji ogólnej, której nadejścia pragnie, prowadzi nieustannie politykę szkan, dyskusyj nieuzasadnionych, niewykonania umów w stosunku do Polski.

„Caly sposób myślenia gdański uwydatnia poniższa anegdota, którą opowiadał nam naoczny świadek, Francuz:

„Na ostatnią Gwiazdkę, w sławnej restauracji gdańskiej Rathskeller, tłumy się cisnęły. Wszystkie stoly zajęli bogaci kupcy gdańscy, ich żony, ich znajomi. W pewnej chwili jeden z nich podniósł się i wznosił toast na cześć „naszego najjaśniejszego pana S. M. Wilhelma II.” I przy tym towarzysze wybuchł entuzjazm nadzwyczajny, dzięki Hoch, Hoch, Hoch! ryczały wszelkie gardła, a orkiestra zagrała „Deutschland über alles” przycem wszyscy powstałi...

„Wolne Miasto Gdańsk? Ale skąd! Twierdza imperializmu niemieckiego, oto czem słabowita polityka Ententy pozwoliła mu zostać.”

Powższy głos wpływowego dziennika francuskiego powinieli rozsądnym Niemcom gdańskim dać do myślenia.

## Wiadomości polityczne.

— **Zamierzony zamach na Poincarégo.** „Temps” donosi, że policja francuska dowiedziała się o planowanym zamachu na prezydenta ministrów Poincarégo. Oslawiona tajna organizacja niemiecka „Consul” wysłała do Paryża niejakiego Günthera, który otrzymał polecenie zamordowania francuskiego premiera. Günther zdołał przekraść się przez granicę francuską bez paszportu i przebywa obecnie we Francji. Policja francuska dokonała w szeregu miast francuskich poszukiwań za Güntherem, dotąd jednak nie zdołano go odszukać.

— **Rola Malej Ententy.** W kołach politycznych zwracają uwagę na rolę, jaką w chwili obecnej przypada Malej Entencie. Po bezskutecznym przebiegu Konferencji Londyńskiej, Mała Ententa zyskuje obecnie głos, który zaważyć może wielce na ukształtowaniu się stosunków w Europie Środkowej. Wobec zaostrezenia się sytuacji międzysojuszniczej może Mała Ententa wystąpić w roli pośrednika, czem mogłaby w chwili obecnej zaważyć na szali równowagi europejskiej.

— **Powrót Lloyd George'a do Londynu.** Lloyd George przwrwał wycieczkę letnią. Na ogół twierdzą, że powodem powrotu Lloyd George'a do Londynu jest sprawa Irlandji, zwłaszcza przystosowanie się Rządu Angielskiego do żądań irlandzkich.

Z drugiej strony twierdzą, że powrotem Lloyd George'a do Londynu był wynik konferencji delegatów komisji odszkodowawczych w Berlinie. Nie zapoznając trudności, jakie się wytworzyły w Europie wogóle, prasa angielska wyraża zdanie, że porozumienie mogłoby być osiągnięte.

— **Warunkowe cofnięcie zarządzeń represyjnych.** Do Berlina nadeszło obecnie specjalne zawiadomienie rządu francuskiego o częściowym cofnięciu zarządzeń represyjnych. Majątki wydalonych Niemców zwolnione są ze sekwestru. Po osiągnięciu porozumienia co do spłat kompensacyjnych cofnięte zostaną również inne zarządzenia.

— **Podróż kanclerza austriackiego.** Kanclerz austriacki, dr. Selpel, przybył o północy do Weronii, gdzie go oczekiwał minister spraw zagranicznych, Schanzer. „Tribune” przewiduje, że na konferencji w Weronii ustalone zostaną skuteczne środki przyścia z pomocą Austrii.

— **Londyn.** („Kracz marki niemieckiej”). Panika marki szerzy się w Londynie coraz bardziej, do czego w znacznym stopniu przyczynia się i prasa, zamieszczając artykuły pod tytułem „Kracz marki”, „Spadek do 11000 za funt szterlingów” itp. „Evening Standard” sądzi, że marka niemiecka spadnie do zera.

— **Stanowcza akcja faszistów.** Na skutek powzięcia przez angielski związek robotników portowych decyzji bojkotowania statku włoskiego „Adamo”, którego załoga składa się z samych faszistów, centralny komitet faszistów wydał odezwę, w której grozi represjami w stosunku do statków angielskich.

— **Aresztowanie rewolucjonistów w Ameryce.** „Times” donosi z Nowego Jorku o aresztowaniu znanego amerykańskiego przywódcy socjalistycznego Forstera. Forster został zaarrestowany w Chicago pod zarzutem propagandy rewolucyjnej. Prócz niego miano zaarrestować 50 znaczących amerykańskich socjalistów. Zaznaczyć należy, że Forster w r. 1919 spowodował i prowadził olbrzymi strajk generalny.

— **Ofenzywa turecka.** Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych nadeszła wiadomość, iż Turcja rozpoczęła wielką ofenzywę. Jak donoszą, wojska tureckie zajęły już stację Burchanich.

— **Kłopoty austriackie.** „Neue Wiener Presse” cytuje doniesienia włoskiego dziennika „Il Mondo”, według którego min. Schanzer w rokowań z dr. Seiplem ma się kierować następującymi wytycznymi:

1) Protestować przeciwko nowemu powstaniu państwa naddunajskiego, 2) sprzeciwić się ewentualnemu przyłączeniu Austrii do Niemiec, Czechosłowacji lub Jugosławii, 3) żądać przestrzegania traktatów pokojowych i działać w porozumieniu z aliantami.

## „Patriotyzm” Witosy.

Artykuł wstępny w ostatnim numerze „Piasta”, jest próbą, w jakim stylu i tonie ludowcy zamierzają oświecać swych zwolenników w czasie wyborów. Czytamy w tym artykule co następuje: „Aby zwalczyć lud wiejski, aby nie dopuścić przedstawicieli chłopskich do nowego Sejmu i Senatu, wrogowie chłopów połączyli się odrazu wszyscy. Eнденcja gromadzi i prowadzi wszystkich nieprzyjaciół ludu do walki przeciw chłopom. Łączą się endeki i skulsczyki i nawet biskupowo-wałęgowe pupiki Matkiewiczowe pomagają jak mogą, aby ludowcom zaszkodzić. Chcieliby, aby interesy chłopów pozostały bez obrony w Sejmie i Senacie, aby endecy ze swoimi przyjaciółmi klerykami mogli sobie uchwałić prawo jakie się im podoba, niesprawiedliwe dla chłopów, a dobre dla panów dziedziców, obszarników i miejskich spekulantów paskarzy. Niewygodnie im teraz było, że każde nadużycie, czy obszarnika, czy p. starosty, który mu służył, każda niesprawiedliwość przeciw ludowi wiejskiemu została w Sejmie napiętnowana i sprostowana przez postów chłopskich, ludowych. Chcieliby, aby w nowym Sejmie tak nie było, żeby nie dopuścić tam posłów chłopskich, żeby pp. „dziedzice”, obszarnicy i miejscy spekulanci, bankierzy katolicy i żydowscy, złodziejscy kupcy, „pp. szlachta” mogli podawemu robić w Polsce co chcą i co im dogodnie”.

## Agitacja za „Głosem Leszczyńskim.”

Józef Rogosz.

# Czarny Prokop.

Powieść osnuta na tle życia opryszków karpaccich.

— To nie... Jaś rzucił się niespokojnie, chciałam zobaczyć, czy się nie odrył.  
Prokop siadł na posłaniu.

— Psy szekają... kolo domu coś się dzieje.  
Wtem dały się słyszeć ciężkie kroki człowieka biegnącego po śniegu zmarzniętym.

Prokop zerwał się na równe nogi i do okna przyskoczył. Przez szyby zamrożone nie mógł atoli nic zobaczyć. Lecz w tem usłyszał głos swego parobka, który w okno bijąc wołał:

— Jacyś żołnierze proszą pana, chcą bramę wywalić! Pełno ich... Całe obęjścia otoczone.

Prokop rzucił się na środek izby:

— Ha! więc konie! konie! — krzyknął głosem nieludzkim, a przyskoczywszy do kółeczka, chwycił syna na ręce. — Oleno! bierz go i uciekaj! Pod tym dachem ani minuty nie możecie już zostać, uciekaj! uciekaj!

Śmiertelna trwoga mowę jej odjęła. Wszakże jeszcze na tyle była przytomną, że w kolderkę syna obwinęła i przytuliwszy go do siebie biegła przez pokój, nie wiedząc ani gdzie, ani po co.

— Oleno! bądź zdrowa i przebacz mi! — raz jeszcze zawołał, rzucił się ku niej, matkę i syna razem

## Nacz. Państwa na G. Śląsku.

Katowice 27. 8. Dzisiaj o godz. 9,30 przybył tu p. Naczelnik Państwa w otoczeniu księdza prałata Tokarskiego, gen. Szeptyckiego, generaln. adjutanta jego zastępcy p. Lępkowskiego, min. pracy i opieki społecznej p. Darowskiego oraz pułk. Niedzińskiego, witalny na dworcu przez p. wojew. Rymera, burmistrza dr. Górnika, delegację oraz publiczność. Po przyjęciu raportu komendanta komp. honorowej, p. Nacz. Państwa udał się na rynek, gdzie wysłuchał mszę św. odprawioną przy ołtarzu połowym wzniesionym przed gmachem teatru. Po mszy św. wygłosił kazanie ks. dr. Kubina proboszcz miejscowy i wielce zasłużony działacz w obronie polskości Śląska. Po wysłuchaniu mszy św. i kazania p. Naczelnik Państwa oraz generalowie Szeptycki, Horszwickiewicz, Jacyna i Osński udekorowali część tych b-haterów, którzy mieli odwagę walczyć odrębnie w obronie polskości ziemi śląskiej.

Po udekorowaniu powstańców odbyła się defilada wojskowa oraz przechód organizacji, które ustawione czwórkami przyciągały przed Naczelnikiem Państwa. W pochodzie widać było kilka sztandarów i transparentów z napisami: Niech żyje Naczelnik Państwa! Niech żyje demokratyczna republika! Chcemy kary śmierci na paskarzy i in. Po defiladzie Naczelnik Państwa podejmował wojewoda p. Rymer śniadaniem w gmachu starostwa.

## Kardynał Gasparri zachwiany.

Rzymski dziennik „Giornale d'Italia” donosi, że jakoby kardynał Gasparri był zachwiany na urządzie sekretarza stanu, który sprawował podczas panowania Benedykta XV i pozostał na nim za Piusa XV. Przyczyną tego ma być ciągle jeszcze wlokąca się sprawa uregulowania stosunku katolików we Francji po rozdaniu kościoła od państwa. Mianowicie w kołach Watykańskich powstał projekt powtórzenia we Francji stowarzyszeń djeczajalnych, których myśl datuje się jeszcze z ostatnich lat pontyfikatu Leona XIII. Kardynał Gasparri jest zwolennikiem takich stowarzyszeń i projekt ich wyłożył w referacie, przedstawionym na komisji dla spraw nadzwyczajnych. Komisja ta odbyła w tej sprawie dwa posiedzenia, a na drugim z nich projekt musiał być ostatecznie pogrzebany, gdyż na to obecnych kardynałów tylko 3 poza samym referentem, oświadczyło się za nim. Byli to mianowicie kardynałowie: Gagliero, Tacci i Bisletti. Uchwała komisji była wprawdzie tylko doradcza, ale Papież miał ją mimo to zatwierdzić.

Na załatwienie sprawy wpłynąć miało stanowisko większości biskupów francuskich, którzy uznali projekt za sprzeczny z interesami religijnymi. Z tego przebiegu sprawy dziennik wspomniany wprowadza wniosek, że stanowisko kardynała Gasparri'ego jest bardzo zachwiane. Na razie kardynał Gasparri utracił miał wspomniany referat, który ma objąć i projekt wypracować na nowo, Mgr. Cerrelli, nuncjusz papieski w Paryżu.

## WYSTAWA.

Jutro, w środę, o godz. 10<sup>1/2</sup>, nastąpi przy szosie Rydzynskiej, naprzeciw koszarów Kościuski, uroczyste otwarcie pierwszej Wystawy przemysłowo-rolniczo-handlowej w Lesznie.

Chwila ta będzie dla naszego miasta bardzo ważną, albowiem nasz przemysł, nasze rolnictwo i kupiectwo ma w tych dniach złożyć ciężki egzamin, że stoi na wyżynach kultury, że nie jest tym dzikim nieokrzyszonym narodem, za jakich nas wro-

ucisnął, potem w jedną rękę chwycił króciocę, którą miał zawsze pod poduszką, w drugą kaganek i za żoną wybiegł do sieni.

O! ci ludzie żywcem go nie wezmą, ani nagrody za jego głowę nie dostaną!

Tymczasem na podwórzu słychać już było szcęk broni, kołatanie do bramy, a gruby głos wołał:

— Otwórzcie, w imię prawa!

Maż i żona byli już w sieniach.

Oleno! idź z dzieckiem między nich, oni nie mogą wam nic zrobić! — Prokop krzyknął i drzwi otworzył, prawie przemocą na dwór ją wypchnął.

A sam po drabinie dostał się pod dach, do siana, którego tu było pełno, przytknął kaganek i jak szalony popędził przez strych na drugi koniec domu.

A kiedy tam biegł, na dole zagrzmiał strzał, bo wśród ciemności zdawało się jakimś żołnierzowi, że widzi człowieka przy drzwiach stojącego, który namyśla się kiedy uciekać.

Prokop przyskoczył do regu domu, podważył gonty i dachu stroy kawał oderwał. Ledwie zaś stanął w tym otworze, płomień z trzaskiem ogarnął tylną część domu i dokęła wszystko oświatlił.

— Poddaś się! Poddaś! — krzyknął komisarz na dole.

— Chodźcie! weźcie mnie! odpowiedział śmiejąc się śmiechem piekielnym.

W tejsze chwili jakiś żyd siwy, co stał obok żołnierzy, rękę ku niemu wyciągnął i zawołał:

— To on! Czarny Prokop! To on!

gowie nasi w całym świecie okrzykali, że od nas zrzucenia z siebie kajdan niewoli, które nas krępiły zawsze i wszędzie we wszystkich porządkach naszych, zwłaszcza w rozwoju przemysłu i handlu, mierzyć możemy siły nasze z tym, który nas krępił, pierwszym rzedzie na każdym kroku wytykającym wyższość kulturalną. Wykupowanie z rąk żydowskich przemysłowych, zakładanie nowych fabryk i zakład bankowych itd. id. są wymownym dowodem na naszej przedsiębiorczości, która mimo trudnych warunków, w których się obecnie znajdujemy, w krótkim czasie coraz więcej i pomysłniej się rozwija.

Z zadowoleniem stwierdzamy, że nie tylko skierowany do pp kupców, odniósł powodzenie, ale i liczba zgłaszających się Wystawom powiększa się z kół kupieckich powiększa się w dniu na dzień. Cieszy nas to tembardziej, że narazie udało się usunąć mylnie — nasze kupiectwo tak krzywdzące mniemanie, — jakoby tylko u Niemców żyda dobrze i tanio kupować można, albo, że nie jechać do Poznania, aby coś „poczwętego” kupić.

Ufamy niezmiernie, że jeszcze dziś z gonią, kupiectwa zgłosi się znaczna liczba przedsiębiorców, którzy będą chcieli brać udział w Wystawie, wyjdzie im tylko na pożytek.

Zaleca się przeto udać natychmiast na wystawie miejsce, a do ustawiania, dekorowania starczą kilka godzin czasu.

A więc: Nie zakładajmy rąk i nie przysięgajmy się bezczynni, lecz — działajmy!

## Przeciwpoliska agitacja poznańska ewangelickiego.

Do Poznania w dniu 19 sierpnia r. b. przyjechał członek angielskiej izby gmin, pastor i teolog protestancki, przedstawiciel Zrzeszenia kościoła ewangelickiego, Podróż jego oficjalnie miała na celu poznanie się z przedstawicielami kościoła ewangelickiego co do ewentualnego przystąpienia do Zrzeszenia kościoła ewangelickiego. Dickenson był gościem znanego historyka i publicyisty, pastora B. Blau. P. Blau przy zwoływaniu konferencji pastorów pominął pastorów Polaków, wskutek tego nie mieli możności wyjechać z p. Dickensonem. W poniedziałek obiad w Rawiczu zwołana od hoc konferencja pastora udziałem gościa, jednak znowu z powodu Polaków. P. Dickenson udał się do Starowa, aby tam zbadać grunt dla swojego kra-

## Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 30. sierpnia 1920.

R. k. Róży Lim, Feliksa — Słow. Sierpnia Wschód Słońca o godz. 5.08. Zachód o godz. 19.00. Wschód Księż. o godz. 2.27. Zachód o godz. 18.00.

## Miejscowe:

(m) Prośba do Obywatelstwa! Z powodu Wystawy i przybycia licznych gości z bliska i daleka prosimy mieszkańców ul. Dworcowej, Rybnickiej, czyskich i Rydzynskiej wyjechać z miejscowości, czas trwania Wystawy. Zarząd prosimy o udzielenie pomocy w dostawie bezinteresownej dostawie powozek na przyjęcie gości honorowych na dworzec. Zgłosić prosimy do p. W. Dupały, ul. Kłeczkowa 8.

Aby ułatwić komunikację między dworcem a stacją kursować będą omnibusy składające się z wrotów.

— Szmulcin, to ty?... Chodź więc ze mną na chodź! — odpowiedział, króciocę wyjął z kieszeni i...  
— Ach! — jęknął żyd i oburzył się, że chwyciłszy, runął do nóg komisarza.

Zasnął się znów Prokop, już króciocę przywalił czoła, żeby raz skończyć, gdy w tem słyszy z plecami przeraźliwe wołanie:

— Prokopie! Prokopie!

Obejrzał się.

Przez płomień, z włosami zapalonemi i oczyma bielizniami, z dzieckiem na rękach, biegła do niego a z ust, którym już tełu brakowało, dobywał się:

— Ja z tobą!... Zabili nam dziecko! Razem...

Przyskoczyła do niego, jednym ramieniem chwyciła syna do piersi przycisnęła, drugim objęła go i szła.

A tu płomień w kolo ich opasują, podnieśli się, wypala oczy, dławi, do serca się wdziera.

Oni stoją wciąż razem, jak kolumna na śniegu, czona i ani jeden jęk z piersi im się nie wyrywa.

Jeszcze chwila, z płomieni już tylko jeden ognisty, teraz snit zapada się z łoskotem, zgrzesz w wnętrza krateru, potem płomień znów błądzi w kolo iskier milijony...

W Grudniu 1891.

Zborówek

KONIEC

Wstęp na Wystawę wynosić będzie od osoby 200 mk.; wydawane będą także karty na cały czas Wystawy, to jest od 30. 8. do 4. 9. włącznie w cenie 600 mk., dla szkół i szeregowców 50 mk.

"Pamiętnik Wystawowy" wyszedł z druku i zawiera oprócz licznych ogłoszeń, słowo wstępne, spis wystawców, cenny artykuł o celach i zadaniach kupiectwa leszczyńskiego, zarys historyczny dawn. Leszna, skorowidz tud. władz i urzędów, adwokatów, lekarzy itd. itd. Broszura wykonana jest bardzo gustownie i będzie miłą pamiętką w każdym domu.

Nabyć będzie można takową w księgarniach i na Wystawie.

(m) Komisja kwatunkowa prosi rodziny, któreby na czas Wystawy odstąpić mogły pokój na jeden lub kilka dni o laskawe spieszne zgłoszenia do pana Bułfińskiego, skład bławatów w Ryнку nr. 26/27.

(m) Osobiste. Wczoraj wieczorem o godz. 6-tej pobjętosławiony został w kościele parafjalnym związek mełzeński pomiędzy panem Stanisławem Szurkowskim, a panną Władysławą Sauerówną, córką zmarłego niedawno komisarza obwodowego. Szpalarem utworzonym przez druhy, druhów i sokolątką, kroczyła para młoda od głównej bramy do wielkiego ołtarza, przy którym błogosławieństwa udzielił miejscowy ks. wik. Raubut. Na nową drogę życia przesyła redakcja nasza: Szczęść Boże!

(m) Państwowe gimnazjum im. Komeniusza rozpoczyna nowy rok szkolny 1922/23 w piątek 1. września. Rano o godz. 8-mej odprawi się w auli nabożeństwo, potem ogłosi dyrektor uczniom przepisy szkolne. Różom i opiekunom pensji jest przystęp dozwolony.

(m) Od Administracji. Z okazji odbywającej się Wystawy przemysł. roln. handl. w Lesznie wyjdzie "Głos Leszczyński" w znacznie większym nakładzie. Nadarza się przeto najlepsza sposobność korzystania z naszego działu ogłoszeniowego. W tych kilku dniach wnieście napewno każde ogłoszenie z n a c z n e k o r z y s c i. Dlatego — ogłaszajmy!

Ogłoszenia prosimy już dzień przedtem oddać w ekspedycji naszej, najpóźniej jednak do godz. 9 rano, inaczej pozostaną one leżeć do dnia następnego.

W ekspedycji naszej nabyć można także "Pamiętnik Wystawowy" i "Rozkład jazdy Kolei Państw." Bilet nasze jest otwarte od godz. 8—12 i 1/2—1/2 6.

(m) Jan Amos Comenius. Życiorys i bliższe szczegóły z życia tego na cały świat słynnego męża podamy w następnych dwóch lub trzech numerach naszego pisma, poczem rozpoczniemy druk nowej pięknej i wielce ciekawej powieści. Kto nie chce doznać przerwy w odbieraniu gazety, niech jeszcze dziś zamówi "Głos Leszczyński" na pocztę, w agenturze ekspedycji naszej Drukujemy tylko tyle gazet, ile w dniu 1. września zamówionych będzie; zaległych numerów nie będziemy mogli później dostarczać.

(m) Miljonówka. W sobo n'em cłagnieniu wylotowano nr. 3992 204.

## Defraudacja w Pow. Kasie Chorych w Lesznie.

"Gaz. Polska" donosi: Nie zapomnieliśmy jeszcze o defraudacji w Pow. Kasie Chorych w Wrześni, a tu nadchodzą nowe wieści o defraudacji 7 350 000 mkp. w Pow. Kasie Chorych w Lesznie. Defraudację popełnił niedawny jej dyrektor p. por. rez. Gapiński, który jak donoszą zwił już do przytułku za granicę.

(O sprzeniewierzeniach w tut. Pow. Kasie Chor. wiedzieliśmy już z początku; aby nie utrudniać w śledztwie i poszukiwaniach za uciekinierem, nie podaliśmy ten pożałowania godny wypadek do publ. wiadomości. Skoro będzie śledztwo ukończone, podamy bliższe szczegóły w tej sprawie. Red.)

### Z dalszych stron:

(d) Lwów. (Zbrodnica akcja). Donoszą z Równego na Wołyniu: Od dłuższego czasu elementy wyrotowe starają się drogą zamieszek wzbudzić niepokój wewnętrzny w kraju. Między innymi przerucili całą akcję w tym kierunku, aby niszczyć objekty i tory kolejowe. Naprzeciw wsi Korali w pobliżu Zabki, jacyś zbrodniarze ułożyli kilka szyn kolejowych na torze, celem wykołejenia pociągu. Na szczęście wcześniej to zauważono i zapobieżono katastrofie.

(d) Polacy w Dynaburgu. 20. bm. odbyły się wybory do rady miejskiej w Dynaburgu na Inflantach polskich. Wybranych zostało: 18 polaków, 21 żydów, 4 łotyszów, 2 łagalczyków, 6 rosjan, 6 starobrzędowców i 3 Niemców. Ostateczne obliczenie rezultatu nastąpi w ciągu tygodnia.

## Ze świata.

\*\* Podrożenie cen węgla. Ceny węgla w Niemczech pójda znowu w górę, a to skutkiem przyznania 125 proc. podwyżki płac robotniczych. Rząd spodziewa się, że w roku bieżącym uda mu się ograniczyć przywóz węgla z Anglii, który w roku ubiegłym kosztował przeszło miliard marek.

\*\* Katastrofa kolejowa. Pociąg pociępszy Nr. 12, idący z Warszawy przez Berlin wykoleił się na wschodniej części dworca w Kolonji. Z niewyjaśnionych dotychczas powodów uległa przewróceniu ośmioosiowa lokomotywa. Poza tem pociąg nie odniósł uszkodzeń. Również nie było ofiar w ludziach. Komunikacja nie doznała żadnej przerwy.

## Największa katastrofa na świecie.

Korespondent "Daily Express" z Hongkongu donosi o strasznej katastrofie, skutkiem której miasto portowe Swatan, leżące w prowincji hińskiej Kwangtung u ujścia rzeki Han, znikło z powierzchni ziemi. Przyczyną katastrofy był tajfun o niebywałej sile, który trwał przez całą dobę. Już w nocy niedługo po wybuchu, burza zniszczyła elektrorownie, tak że w całym mieście zapanowała nieprzejrzana ciemność.

Dało to powód do ogólnej paniki, która pociągnęła liczne ofiary w ludziach. Podczas, gdy szalejący wichur zrywał dachy i rzucał je jak pióro na ulice, łamiąc z przeraźliwym hukiem i ogłuszającym trzaskiem ogromne belki i krokwie, bezprzytomni mieszkańcy, bliscy obłędu, wyskakiwali z okien i balkonów, szukali w panicznej ucieczce zbawienia przed zagładą i zniszczeniem.

Równocześnie z burzą lodową, szalał tajfun na morzu. Wielopiętrowe fale podniosły się na wysokość domów i z szumem zalewały pomosty i urządzenia portowe, łamiąc i pogrążając wszystko pod wodą. Zerwane z kotwicy okręty padały ofiarą rozhukanego żywiołu.

Z biegiem czasu zbierająca woda Hana zaczęła zalewać niżej położone dzielnice Swatanu, wypędzając stamtąd oszalalą z przerażenia ludność. Całe gromady mieszkańców w białiznie nocnej gnały ulicami pod siekaczem deszczem, w nieprzejrzanym ciemnościach niewiadomo dokąd i niewiadomo pogo. Krzyk szalony był głośniejszy od huku piorunów i ryku fal.

Europejska część miasta, położona ponad chińską, doznała również uszkodzeń i przedstawia dziś opłakany widok.

Ofiarą tej największej w dziejach świata katastrofy padły tysiące osób, pogrzebane pod gruzami rozwalonych domów lub pogrążone w toniach morskich. Ogólnej ilości ofiar tego apokaliptycznego nieszczęścia nie można dotychczas obliczyć. Co udało się ustalić, to jedynie cyfrę rannych, leżących w szpitalach, która może więcej przerazić, niż najgłośniejszy opis tego kataklizmu. Ranionych jest mianowicie około 30000.

Miasto Swatan przestało istnieć.

## Ruch w Towarzystwach.

(t) Koło śpiewu „Demiński”. Dziś we wtorek 29. bm. o godz. 8-mej lekcja śpiewu w hotelu Polskim. Kompletnie i punktualnie przybycie konieczne. Z.

(t) Tow. „Renaissance”. We wtorek dn. 29. bm. o godz. 7 1/2 wiecz. zebranie towarzystwa w hotelu Polskim. Przybycie wszystkich członków obowiązkiem. Zarząd.

(t) Nadzwyczajne zebranie Związku Pracowników Poczty, Teleg. i Telef. odbędzie się w piątek dnia 1. września 1922 r. o godz. 8 mej wiecz. w lokalu pod białym Łabędziem ul. Leszczyńskich 44. Zaprasza się także agentów pocztowych. O liczny udział prosi Z.

(t) Zebranie Cechu krawieckiego odbędzie się w wtorek o godz. 8 w Hotelu Bristol. Są ważne rzeczy do rozprawy. Liczny udział członków i nieczłonków jest pożądany. Zarząd.

Z powodu zepsucia się motoru elektrycznego opóźniło się wydrukowanie „Głosu” i ekspedycja możemy przez pocztę dopiero jutro.

W czwartek, dnia 31. sierpnia br.

## Jarmark w Rydzynie.

Czwartek odbędą się targi.

Rydzyna, dnia 27. 8. 1922

SOKOŁOWSKI, burmistrz miasta Rydzyny.

Niniejszem podajemy WP. Rolnikom do laskawej wiadomości, że z dniem 28. 8. 22 r. otworzyliśmy w Poniecu

**suszarnię wszelkich nasion i zbóż**

pod firmą:

**SUSZARNIA PRODUKTÓW ROLNYCH**

Nowakowski, Haertle i Ska.  
**W PONIECU.**

Przedstawicielem powyższej spółki jest p. dyr. Fr. Nowakowski z Leszna.

Wszelkie nasiona i zboże przyjmujemy do wysuszenia pod korzystnymi warunkami.

Suszarnia produktów rolnych  
Nowakowski, Haertle i Ska. w Poniecu.

## Pralnia chemiczna

i farbarnia garderoby męskiej, damskiej i dziecięcej, dywanów i firanek. Przelasonowanie kapeluszy męskich i damskich.

Filja Leszno, Nowy Rynek 24.

## Suszarnia Ziemiaków w Lesznie

**kupuje od 5. 9. b. r. każdą ilość ziemniaków**

i prosi o oferty — możliwie z podaniem zawartości krochmalu.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że już teraz zawieramy umowy na wymianę świeżych ziemniaków na płatki względnie mąkę.

„Akwaivit” Rektyfikacja okowity i fabryka chemiczna.

Towarzystwo akcyjne w Poznaniu.

Telefon: Leszno nr. 26.

## KINO PALACE.

Od dziś V. część

olbrzymiego programu amerykańskiego pod tyt.

## Cyrkus-King

w 6 aktach.

Program ten jest nadzwyczaj ciekawy.

## Oszczędność!

Oszczędność to ważna i potrzebna cnota. Narody marnotrawne ubożają i giną, ale narody oszczędne, pracowite i uczciwe dorabiają się lepszej przyszłości. Pieniądze w domu chować, to nieroztropnie i lekko-myślnie.

Za złożone u nas pieniądze do oprocentowania płacimy z wypowiedzeniem

dzienn.	1/3 rocz.	1/2 rocz.	rocznem
8 %	9 %	10 %	12 %

**Bank Ludowy w Kościanie,**  
**Oddział Leszno, ul. Dworcowa 12.**

Tel. 307.

Tel. 307.

DRUKARNIA  
LESZCZYŃSKA



WYDAWNICTWA:  
GŁOS LESZCZYŃSKI  
i ORODOWNIK POW.

WYKONUJE DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU  
DLA URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH,  
POWIATOWYCH, MIEJSKICH,  
GMINNYCH, DLA SPOŁEK, BAN-  
KÓW, KUPCÓW, TOWARZ.  
I. T. D.

ZAPROSZENIA ŚLUBNE, ZAWIADOMIENIA  
POŚMIERTNE, WIZYTÓWKI, PROGRAMY.  
AFISZE, CENNIKI ITD.

# Cement

portlandzki

poleca

**C. ROHTE,**

ulica Osiecka 54.

— Polecam —

**drewniaki, okładki,**  
wykonane z trwałej skóry, także  
**drzewo do podbicia**  
w większych i mniejszych ilościach  
na cenach umiarkowanych  
**Pracownia obuwia**  
i wszelkich reperacji!

**A. Przydrożny,**  
Leszno, ul. Komeniusza 11.

# Gospodarstwo

18 móg z budynkami, z inwentarzem lub bez, od zaraz  
**na sprzedaż.**  
Roman Kaczmarek,  
Nietążkowo, pow. Śmigielski.

# Węgiel

górnosląski

poleca

**C. Rothe,**

ulica Osiecka 54.

# Biuro prawnicze

**R. Kościelniak**

Leszno, Dworcowa 52

przyjmuje wszystkie sprawy sądowe oraz wszelkie prace piśmienne.

# Na sprzedaż:

kanapa, wielka składana szafa do rzeczy, nowy stół rozkładany na 12 osób, waga dec, etażerka, szafa do rzeczy i różn. obrazy

Kunce,

Dworcowa 43a, parter.

**Łóżko z materacem**  
jak nowe,  
zwykła umywalka  
na sprzedaż.  
ul. Poniatowskiego 28, II

**Stół z płytą marmurową**  
do składu rzeźniczego,  
**maszyna „Wolfa“**  
do siekania mięsa, **wóz** z osiami patentowymi  
zaraz na sprzedaż.

Bojanowo, pow. rawicki,  
ul. Poniatowskiego 95.

# Rower

w dobrym stanie z nowymi gumami na sprzedaż.  
Gdzie wskaże eksp. Głosu.

# Maszyna szewska

cylindrowka

na sprzedaż.

ul. Leszczyńskich 23.

Na sprzedaż:

**kanapa**  
i **szafa kuchenna**

Zgłoszenia do eksp. Głosu.

# Wystawa Przemysłowo - Rolniczo - Handlowa w Lesznie

od 30. sierpnia do 4. września 1922.

# Otwarcie Wystawy w środę dnia 30. b. m.

o godz. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> przedpoł.

**Hufy, koronki, obsady,**  
**ostążki, guziki, nici,**  
**bawełne, wełne,** wszelkie  
wielki wybór, niskie ceny.

**WŁADYSŁAW REICHEL,**  
Rynek 33.  
Pierwszorządny skład białawów i bielizny.

# Posiadam olbrzymi wybór w majątkach

i to: dobra rycerskie, folwarki, gospodarstwa, hotele, cukiernie, piekarnie, restauracje, domy handlu, wile, tartaki, młyny wodne i parowe, browary, kamienice czynszowe oraz rozmaite inne przedsiębiorstwa po cenach bardzo przystępnych.

**Franciszek Łakomy, Leszno**

Plac Dr. Metziga 20. — Telefon 310.

Najstarsze biuro pośrednicze w Lesznie.

Mieszkam teraz przy  
**ulicy Królowej Jadwigi 42**

obok kasyna oficerskiego.

**GUMMER, powiatowy lekarz weteryn.**

Telefon nr. 2.

Telefon nr. 2.

6 żel. stołów, 3 ręczne siewczarnie, 1 śrutownik, 1 żel. kuchnia, kilka drzewce do pieców, sportowe wózki dziecięce, 2 kożuchy, marynarka i kapelusz dla leśniczego, różne palta, ubranie, czapki, obuwie i duży wybór w manufakturze poleca  
**„Wygoda“ ul. Leszczyńskich 27.**

# Fr. Sauer - Leszno

ul. Dworcowa 24.

**Pierwszy interes towarów futrzanych  
w miejscu i okolicy.**

Szan. Publiczności pozwalam sobie uprzejmie zwrócić uwagę na mój bogato zaopatrzonej wybór modnych i eleganckich wyrobów kuśnierskich, znajdujących się na „WYSTAWIE PRZEM.-ROL.-HANDL. W LESZNIE przy szosie Rydzyskiej. — Wszelkie zamówienia jestem w stanie po cenach obecnych wykonać.

# Cement portlandzki

# Pape dachową

# Wapno w kawałkach

Pisarz gosp., lat 19, szkoły roln. i 9 mies. gospodarczą poszukuje

**zbożow**

pozątek od 15 wrzes. póź. — Kaszawa St. M. Kobieli

Poszukuje się

**zaufaną** do lekkiej ręcznej pr. Zgłoszenia do eksp.

Pasienka z dobrego poszukuje ładnie um. pokoju z całkowitem w s. 6m. — Zgłosz. podaniem warunków Głosu pod lit. „Hd“.

# Dziewcz

15 lub 16 letnie do może się zgł. ul. Komeniusza 14.

Polecam Stan. Publicz. miasta Leszna i okolicy

moja dziewczyna pracowicie i przemyślnie

# Nowy Rynek

kapelusze damskie, czapki na deszcz

**ULICA KOSCIANSKA 25**

(wchod z Zakątkiem)

Tamże przyjmuję się także kapelusze do przelansowania podług najnowszych modeli.

Poszukuje się

**2 do 3 milionów** pożyczki na 1 rok na domostwo waresjonów marek

Zgłoszenia do eksp. pod lit. „B.S. 224“.

**Pokój meblowany**

z całym ulytamentem bliżu Rynek poszukują od zaraz.

Zgłoszenia do eksp. pod lit. „A. L.“.

Przyjmę chłopów w **stancji** Paderewskiego

Kupujemy kaba **słom** żytniej

w partjach wagow. i mniejszych

**Raszewski & J.** ulica Leszczyńska

poleca w każdej składowi

**Leszczyński Dom Zbożowy**

**Broniś. Steimel** Lesno, ulica Leszczyńska